

XIII Plenum KC PZPR rozpoczęło obrady

W dniu 4 bm. rozpoczęły się obrady XIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Referat o aktualnych problemach ideologicznej pracy partii wygłosił I sekretarz KC PZPR, Władysław Gomułka. 5 bm. dalszy ciąg obrad. (PAP)

U Thant w Bułgarii

Na zaproszenie rządu bułgarskiego przybył 4 lipca do Sofii z trzydniową wizytą oficjalną sekretarz generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych, U Thant. W czwartek Sekretarz Generalny ONZ spotkał się na uniwersytecie sofijskim z profesorami wyższych uczelni stolicy, z pracownikami naukowymi instytutów naukowo-badawczych i ze studentami. Przewodniczący Rady Ministrów LRB Ziwwow przyjął w czwartek przebywającego z wizytą oficjalną w Bułgarii sekretarza generalnego ONZ U Thanta. (PAP)

Egzaminy wstępne na wyższych uczelniach

5 bm. na wyższych uczelniach kraju rozpoczynają się egzaminy wstępne dla kandydatów na I rok studiów. W piątek przystąpią oni do egzaminów pisemnych, a w dniach następnych do egzaminów ustnych z przedmiotów obowiązujących na wybranych kierunkach studiów oraz do egzaminu z języka obcego. (PAP)

Posłowie o realizacji planów budownictwa szkolnego

Sejmowa Komisja Oświaty i Nauki, której przewodniczył pos. Józef Kaszewski (SD) dokonała ostatnio oceny realizacji planu budownictwa szkolnego w roku ubiegłym i pierwszych miesiącach bież. roku.

Jak wynika z informacji przedstawionej na ten temat w imieniu Podkomisji do Spraw Budownictwa Szkolnego przez pos. Stanisława Kurowskiego (PZPR), ubiegłoroczny plan w zakresie budowy obiektów szkolnych wyko-

Oświadczenie KC KPZR w związku z rozmowami przedstawicieli KPZR i KP Chin

Czwartkowa „Prawda” opublikowała na pierwszej stronie oświadczenie Komitetu Centralnego KPZR w związku ze zbliżającymi się rozmowami między przedstawicielami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Komunistycznej Partii Chin. Oto tekst tego oświadczenia:

Zgodnie z porozumieniem, w Moskwie 5 lipca br. rozpoczną się rozmowy między przedstawicielami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Komunistycznej Partii Chin. KC KPZR zatwierdził delegację w składzie M. A. Suslow, W. W. Griszin, J. W. Andropow, L. F. Iljiczew, B. N. Ponomarew, P. A. Satiukow, i S. W. Czerwonienko.

Zgodnie z uchwałą czwartkowego Plenum KC KPZR, delegacja naszej partii będzie podczas rozmów konsekwentnie realizować linię ustaloną przez XX, XXI i XXII zjazdy, bronić ogólnej polityki światowego ruchu komunistycznego sformułowanej w deklaracji i oświadczeniu moskiewskich narad partii leninowskomarksistowskich. Delegacja będzie dążyła do osiągnięcia jak najlepszego zrozumienia wzajemnego między naszymi partiami w najważniejszych sprawach rozwoju współczesnego świata, stworzenia sprzyjającej atmosfery do przygotowania i przeprowadzenia międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

W celu przezwyciężenia powstałych trudności i rozbieżności KC KPZR zaproponował zaniechanie otwartej polemiki w ruchu komunistycznym i ze swej strony wyraził przestrzegać tej linii. Jednakże, wbrew osiągniętemu porozumieniu, KC KP Chin, nadal zaostrza polemikę i w swoim liście z 14 czerwca br. ponownie wystąpił z oszczerczymi i bezpodstawnymi zarzutami.

(Dokończenie na str. 2)

Sprawa zakazu prób nuklearnych

Zachód studiuje ostatnie propozycje N. Chruszczowa

Agencja UPI pisze, że środa była dniem spotkań i konferencji w Białym Domu i departamencie stanu USA oraz konsultacji przeprowadzanych z sojusznikami Stanów Zjednoczonych. Następnie administracja Kennedy'ego udzieliła dziennikarzom w formie „wskazówki”, ale nie publicznego oświadczenia, czegoś w rodzaju odpowiedzi na ofertę radzieckiego premiera.

„Wskazówka” ta stwierdza, że Stany Zjednoczone skłonne są podpisać układ o częściowym zakazie doświadczalnych eksplozji jądrowych. W sprawie paktu o nieagresji za znacza się ogólnikowo, że decyzję musiałaby podjąć wszystkie kraje członkowskie NATO.

O ożywionej działalności dyplomatycznej w Waszyngtonie nie donosi również agencja Associated Press, która pisze m. in.: „Oficjalne koła waszyngtońskie oświadczyły w dniu 4 bm., że Kennedy nadal zastanawia się, jakie zająć stanowisko wobec radzieckiej oferty zawarcia układu

Demarche ambasady ZSRR w Waszyngtonie

Agencja TASS donosi z Waszyngtonu: Władze amerykańskie naruszają wszelkie normy prawa międzynarodowego i przyjęte obyczaje międzynarodowe aresztowały w Nowym Jorku radzieckiego dyplomate, współpracownika sekretariatu ONZ I. Jegorowa oraz jego żonę pod kłamliwym zarzutem uprawiania działalności szpiegowskiej. Przy aresztowaniu Jegorowych agencji FBI założyli dyplomacie kajdanki, zaś jego żonę skrepowali ręce i nogi.

W związku z tą prowokacją ze strony władz amerykańskich, charge d'affaires ad interim ZSRR w USA, radca w randze ministra pełnomocnego Kornienko złożył w czwartek w departamencie stanu USA notę, wyrażającą kategoryczny protest przeciwko bezprawnemu aresztowaniu obywateli radzieckich posiadających paszporty dyplomatyczne.

Bezprawnego aresztowania radzieckiego dyplomaty I. Jegorowa oraz jego małżonki — stwierdza nota — nie można uznać, za nic innego, jak za prowokacyjną akcję władz amerykańskich, za którą odpowiedzialność ponosi rząd USA.

Ambasada ZSRR domaga się w nocy niezwłocznego zwolnienia bezprawnie aresztowanych obywateli radzieckich. (PAP)

Apel Prezydium CRZZ

Pomoc związków zaw. dla harcerstwa

Prezydium CRZZ zwróciło się z apelem do wszystkich instancji związkowych o wzmoczenie działalności opiekuńczej i organizacyjnej oraz rozszerzenie różnych form pomocy drużynom i kadrze instruktorskiej ZHP.

Okres wakacji — stwierdza apel — stwarza szczególnie do godne warunki do pracy z dziećmi, które nie wyjechały na obozy i kolonie. Cenną inicjatywą ZHP jest organizowanie zająć z tymi dziećmi, które pozostały w domu. Związki zawodowe powinny udzielić tej inicjatywie pełnego poparcia i pomocy. (PAP)



WIELKOPOLSKI

Rok XIX
Wyd. A

Poznań
piątek, 5 lipca 1963

Cena 50 gr
Nr 158 [6037]

Depesze N. Chruszczowa do przywódców Polski i NRD

Do I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki przewodn. Rady Państwa tow. Aleksandra Zawadzkiego prezesa Rady Ministrów tow. Józefa Cyrankiewicza

Przelatując nad terytorium Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w drodze do kraju z bratniej Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przesyłam Wam, drodzy towarzysze i na wasze ręce wszystkim komunistom polskim, całemu narodowi bratniej Polski serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia sukcesów w wielkim dziele budowy socjalizmu.

NIKITA SIERGIEJEWICZ CHRUSZCZOW

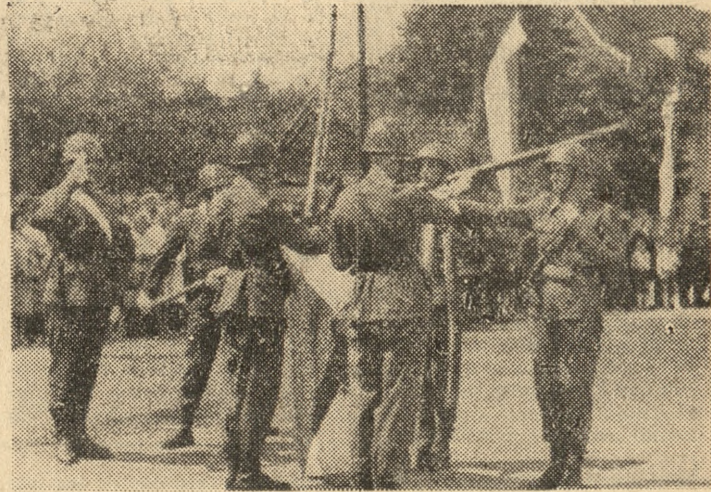
W drodze z NRD do kraju premier Nikita Chruszczow przesłał depeszę do przywódców NRD.

W depeszy do Waltera Ulbrichta i Otto Grotewohla Chruszczow wyraża serdeczne podziękowania dla nich oraz wszystkich komunistów i robotników NRD za wyjątkowo życzliwe przyjęcie, z jakim wszędzie spotykali się goście z ZSRR. Chruszczow życzy ludności NRD nowych sukcesów w wielkim dziele budownictwa socjalizmu.

Powrót do Moskwy

W czwartek powrócił z NRD do Moskwy I sekretarz KC KPZR, premier Chruszczow z małżonką. Na wnurowskim lotnisku witali go czołowi działacze partii i rządowi, jak również ambasador NRD w Moskwie, Rudolf Doelling z pracownikami ambasady. (PAP)

Przysięga żołnierzy-studentów



Studenci II roku Politechniki Poznańskiej, którzy w ramach szkolenia Studium Wojskowego przebywali na zgrupowaniu, złożyli 23. VI. przysięgę wojskową. Reportaż z tej uroczystości zamieszczamy na str. 3. Fot. — „Głos”

Obrady Komitetu Wykonawczego RWPG

W dniu 4 bm. Komitet Wykonawczy RWPG omawiał pracę Komisji Węglowej oraz Komisji do spraw Nafty i Gazu.

Minister górnictwa i energetyki PRL J. Mitrega — przewodniczący Komisji Węglowej Rady — złożył sprawozdanie z prac komisji. Przyczyniły się one do intensyfikacji wydobycia węgla w krajach członkowskich. Ustalono program zagadnień wymagających koordynacji i rozwiązania w ciągu najbliższych lat.

Sprawozdanie Komisji do spraw Nafty i Gazu przedstawił jej przewodniczący, przedstawił Rumunii minister Florescu. Omówił on główne kierunki prac geologiczno-poszukiwawczych ropy i gazu. Ponadto Komitet Wykonawczy, po wysłuchaniu referatu zastępcy przewodniczącego Komisji Handlu Zagranicznego W. Zorina (ZSRR) omówił niektóre aktualne problemy handlu zagranicznego.

Obrady Komitetu Wykonawczego trwają. (PAP)

Ostatnie przygotowania do żytnich zniw

Małe żniwa (koszenie rzepaku i traw nasiennych) są na ukończeniu. Za parę dni rozpoczyna się w południowych powiatach naszego województwa żytnie żniwa. Trwają ostatnie przygotowania, przeglądy maszyn, usuwanie usterek.

Wizyta delegacji Węgierskiej Armii Ludowej

Na zaproszenie członka Biura Politycznego KC PZPR, ministra obrony narodowej — gen. broni Mariana Sychalskiego przybywa dziś do naszego kraju z wizytą przyjaźni delegacja Węgierskiej Armii Ludowej na czele z zastępcą członka Biura Politycznego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, ministrem obrony narodowej WRL — gen. płk. Lajosom Czinege.

sport • sport

12 etap wyścigu kolarskiego zawodowców Tour de France prowadził z Luchon do Tuluz i miał 172,5 km długości. Zwycięzcą etapu został Francuz Darrigade w czasie 4:32.49 (z bonifikatą) przed Belgiem Van Looyem 4:33.19 (z bonifikatą). Po 12 etapach prowadzi nadal Belg Desmet w łącznym czasie 61:15.20 godz.

Przeciwniczką faworytki wimbledońskiego turnieju Australijki Smith będzie amerykańska studentka 19 letnia Jean Moffitt, która w półfinale pokonała Angielkę Haydon - Jones 6:4, 6:4. (t)

Do prac żniwnych skieruje się w województwie poznańskim 10 tysięcy ciągników, 4300 sнопowiązek ciągnikowych, 4000 konnych, 17 tysięcy żniwiarek, 22,5 tysiąca kosiarzek, ponad 70 tys. młocarni, 225 kombajnów i 40 tysięcy pługów podorywkowych. Sprzet jest na ogół dobrze przygotowany, choć brak nadal niektórych części zamiennych, zwłaszcza do ciągników importowanych.

Do sprzętu w tegorocznych żniwach jest 540 tysięcy ha zbóż ozimych i jarych. Państwowe gospodarstwa rolne sporządzają bilanse siły roboczej, potrzebują dodatkowo 2500 pracowników, licząc na pomoc ochotniczych hufców pracy ZMS i ZMW. Zgłoszenia wpłynęły już między innymi w powiatach trzcińskim, ostrzeszowskim, gnieźnieńskim. (emp)

POGODA

Zachmurzenie na ogół umiarkowane, tylko na południowym zachodzie kraju w godzinach popołudniowych możliwe lokalne burze. Temperatura maksymalna ok. 22 st. na wybrzeżu, do ok. 30 st. w głębi kraju.

PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
INF- WŁ- TELEFONEM
PAP-RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
RADIO- INF- WŁ- TELEFONEM
INF- WŁ- TELEFONEM

Furcewa u Macmillana

Premier W. Brytanii Macmillan przyjął w czwartek ministra kultury ZSRR, J. Furcewa, przebywającego w Londynie z wizytą na zaproszenie rządu angielskiego.

Decyzja rządu Kuby

Rada Ministrów Kuby podjęła decyzję o utworzeniu koordynacyjnego ośrodka rozwoju północnej części prowincji Oriente. Zadaniem ośrodka będzie koordynacja wszystkich prac związanych z budową na tym obszarze przedsiębiorstw wydobycia i produkcji niklu i kobaltu, zakładów metalurgicznych, naftowych i elektrowni.

Walki w Omanie

Jak podało do wiadomości przedstawicielstwo omańskie w Damaszku, patrioci omańscy przeprowadzili 3 lipca atak na posterunki brytyjskie. Znaczną liczbą żołnierzy brytyjskich odniosła rany, a kilku zostało zabitych. Atak przeprowadzono wkrótce po przybyciu do Omanu specjalnej misji Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Katastrofa w Turcji

Autobus z 45 pasażerami runął w przepaść w pobliżu miejscowości Silirt. Czternaście osób zostało zabitych, a 30 ciężko rannych.

Pierwszy dzień rozmów politycznych de Gaulle'a w Bonn

W czwartek przed południem o godzinie 10 na lotnisko Kolonia — Bonn przybył prezydent Francji de Gaulle, któremu towarzyszy liczna delegacja ministrów i ekspertów. Na lotnisku de Gaulle'a powitał kanclerz Adenauer. Dwudniowa wizyta prezydenta Francji, pierwsza po ratyfikacji traktatu paryskiego przez parlamenty obu krajów, określa na jest jako „wizyta robocza”, wypływająca z klauzuli traktatu NRF — Francja, dotyczącej okresowych wzajemnych konsultacji.

Dla ochrony prezydenta Francji władze bońskie zgromadziły na lotnisku oraz szosie prowadzącej do Bonn około 4 tys. policjantów.

O godzinie 11 w urzędzie kanclerskim w Bonn rozpoczęły się pierwsze rozmowy francusko-niemieckie, które trwały dwie godziny.

Rozmowy prowadzone były równocześnie w trzech grupach. Grupa pierwsza — to de Gaulle i Adenauer, którzy rozmawiali ze sobą w cztery oczy tylko w obecności tłumaczy. W skład drugiej grupy wchodził premier Francji Pompidou i wicekanclerz NRF Erhard, obydwaj ministrowie spraw zagranicznych Schre-

der i Couve de Murville, obaj ministrowie finansów oraz rolnictwa jak również wyżsi urzędnicy tych resortów.

W skład trzeciej grupy weszli ministrowie obrony von Hassel i jego francuski kolega Messmer. Ponadto spotkali się ministrowie i wyżsi funkcjonariusze obu krajów kierujący resortem kultury i oświaty.

Po zakończeniu przedpołudniowych rozmów prezydent de Gaulle wygłosił na schodach pałacu kanclerskiego krótkie przemówienie.

Szczegółów rozmowy Adenauer de Gaulle nie podano do wiadomości. Rzecznik rządu bońskiego zadowolony jest jedynie stwierdzeniem, że dotyczyły one ogólnych problemów politycznych, takich jak sytuacja w Europie, wizyta amerykańskiego prezydenta, przemówień radzieckiego premiera w NRD oraz spraw NATO.

W godzinach po południowych kanclerz Adenauer podejmował prezydenta de Gaulle'a śniadaniem na zamku Ernica, podczas którego kontynuowano rozmowy. Zdaniem wicekanclerza i ministra gospodarki NRF Erharda, rozmowa ta odzwierciedlała zasady „dobrej współpracy w duchu traktatu paryskiego”, jak również w zakresie współpracy w Europie i w ramach paktu atlantyckiego.

Erhard podkreślił, że próbował wyjaśnić prezydentowi Francji, że w polityce Niemiec nie istnieje alternatywa między Paryżem a Waszyngtonem. Erhard podkreślił jednak, że również dla niego przyjaźń niemiecko-francuska jest „istotnym elementem” polityki europejskiej.

W godzinach popołudniowych obie strony kontynuowały na posiedzeniu plenarnym

trwającym około dwie godziny rozmowy rozpoczęte w godzinach porannych w oddzielnych grupach.

Zdaniem bońskich kół politycznych, pierwszy dzień niemiecko-francuskich rozmów politycznych upłynął bez osiągnięcia konkretnych rezultatów w zakresie polityki międzynarodowej. Natomiast szeroko omawiano realizację poszczególnych postanowień traktatu paryskiego, osiągając porozumienie o powołaniu do życia wspólnej francusko-niemieckiej instytucji państwowej do spraw wymiany młodzieży.

Rozmowy między delegacją niemiecką i NRF mają być kontynuowane w piątek.

PAP

Reorganizacja Akademii Nauk ZSRR

Na ogólnym zebraniu członków Akademii Nauk ZSRR za twierdzone nową strukturę tej instytucji.

Po reorganizacji Akademia Nauk ZSRR liczyć będzie 15 wyspecjalizowanych wydziałów. Dotychczas było ich tylko 8.

Na przykład zamiast dotychczasowego wydziału biologicznego obecnie utworzono trzy nowe wydziały: biochemii; fizjologii; zoologii, botaniki i ewolucji. Zamiast wydziału fizyko-matematycznego powstało cztery nowe wydziały, w tym — fizyki jądrowej.

Przewodniczącym Radzieckiej Akademii Nauk wybrany został ponownie Mstisław Kiełdysz. (PAP)

Oświadczenie KC KPZR

Dokończenie ze str. 1

mi atakami na KPZR i inne bratnie partie.

Dażąc do stworzenia sprzyjającej atmosfery dla spotkania przedstawicieli dwóch partii, KC KPZR uznał za niecelowe publikowanie w chwili obecnej w prasie radzieckiej listu KC KP Chin z 14 czerwca br. Opublikowanie takiego listu wymagałoby otwartej odpowiedzi z naszej strony, co doprowadziłoby do zaostrzenia polemiki.

Komitet Centralny KP Chin wystąpił 1 lipca br. z nowym oświadczeniem przedstawiającym w fałszywym świetle motywy, które skłoniły KC KPZR do nieopublikowania w chwili obecnej w prasie radzieckiej wspomnianego listu KC KP Chin. Z oświadczenia KC KP Chin wynika, że przywódca KC KP Chin nie chce przerwania polemiki i przerywania istniejących rozbieżności. Co więcej różni funkcjonariusze chińscy, w tej liczbie pracownicy ambasady chińskiej w Moskwie, poważnie naruszając istniejący w ZSRR porządek, usiłują rozpowszechniać list KC KP Chin z 14 czerwca br. Tym samym organizacje chińskie wtrącają się w wewnętrzne sprawy naszej partii i przenoszą rozbieżności z dziedziny stosunków między partiami na stosunki między państwami.

W ten sposób zamiast szukać drogi do zbliżenia naszych partii, kierownictwo chińskie zmierza do zaostrzenia stosunków. KC KP Chin w swoim oświadczeniu usiłuje przypisać KC KPZR kroki, które jakoby zmierzają do „dalszego pogorszenia stosunków radziecko-chińskich, spowodowania rozłamu w międzynarodowym ruchu komunistycznym.

KC KPZR zdecydowanie odrzuca to oszczerstwo. Wobec tego, że KC KP Chin nie wykazuje zainteresowania w

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mieczysław Haliński

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 511-21 łączą wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakład Graficzny im. M. Koszka. P-3

Przygotowania do Festiwalu Amatorskich Teatrzyków Poezji Radzieckiej

W listopadzie br. obchodząc będziemy Dni Kultury Radzieckiej. W naszym województwie zapoczątkuje je Ogólnopolski Festiwal Amatorskich Teatrzyków Poezji Radzieckiej, który odbędzie się w Poznaniu. Inicjatywa zorganizowania Festiwalu wyszła od działaczy kulturalnych TPP-R naszego województwa i została zaaprobowana jako impreza ogólnopolska przez Zarząd Główny TPP-R w Warszawie i Ministerstwo Kultury i Sztuki.

Warunkiem przystąpienia do Festiwalu jest zgłoszenie zespołu do dnia 15 września br. w Zarządzie Wojewódzkim TPP-R w Poznaniu z podaniem miejsca i daty premiery. Wszystkie zespoły będą bowiem oceniane w miejscu swej działalności. Na Festiwal w Poznaniu zostaną wyłonione najlepsze zespoły.

Dla zwycięzców eliminacji ogólnopolskich przewidziane są cenne nagrody. Zespół, który otrzyma I miejsce, wyjedzie na wycieczkę do Związku Radzieckiego. Podobne nagrody czekają na reżysera i scenografa najlepszego zespołu. Wśród dalszych nagród przewiduje się telewizory, radioaparaty itp.

Jak nas poinformował Zarząd TPP-R zainteresowanie Festiwalem jest duże. (az)

Rekord śmierci

Amerkańska krajowa rada bezpieczeństwa ruchu drogowego opublikowała sprawozdanie stwierdzające, że w ciągu pierwszych 5 miesięcy bieżącego roku na drogach USA zginęła rekordowa ilość — 15 190 osób.

Wyjaśnienia radzieckiego MSZ

Jak informują „Izwestia” z dnia 4 lipca w nocy z dnia 27 czerwca bieżącego roku MSZ Związku Radzieckiego zwróciło się do ambasady Chińskiej Republiki Ludowej z żądaniem położenia kresu kolportowaniu przez pracowników ambasady i niektórych innych obywateli chińskich w ZSRR tekstu listu KC KP Chin z 14 czerwca br. do KC KPZR. List ten, jak wiadomo, nie został opublikowany w Związku Radzieckim z uwagi na porozumienie o zaprzestaniu polemiki między obu partiami przed rozmowami przedstawicieli obu partii w Moskwie. Toteż jego rozpowszechnianie w Związku Radzieckim naruszało wspomniane porozumienie, jak to stwierdza opublikowane w czwartek oświadczenie KC KPZR.

Jednocześnie radzieckie MSZ zakomunikowało, że niepożądany jest dalszy pobyt w Związku Radzieckim trzech pracowników ambasady chińskiej oraz dwóch innych obywateli ChRL, którzy brali udział w tym kolportażu. Jednakże 30 czerwca br. w Pekinie opublikowano oświadczenie przedstawicieli MSZ ChRL dotyczące wspomnianej noty radzieckiej i zawierające własną wersję tej sprawy w chęci usprawiedliwienia takiej akcji kolportażowej.

W związku z powyższym MSZ Związku Radzieckiego opublikowało 4 lipca wyjaśnienia, zamieszczone w tymże dniu na łamach dziennika „Izwestia”.

Wśród obywateli radzieckich — głoszą między innymi wyjaśnienia radzieckiego MSZ — wspomniana akcja kolportażowa wywołała nie tylko zdumienie, lecz także zrozumiałe protesty. Do ministerstwa spraw zagranicznych i innych instytucji radzieckich zaczęły napływać liczne listy i oświadczenia, w których obywatele radzieccy zwracali uwagę na

sport • sport • sport

Przed międzynarodowym wyścigiem na Woli o „Złoty Kask”

Tradycyjny motocyklowy wyścig na torze trawiastym, organizowany przez Motoklub Unia — Poznań odbędzie się w niedzielę 7 bm. po raz 21. Na torze wolskim i tym razem oglądać będziemy obok całej polskiej czołówki również świetnych kierowców zagranicznych.

Jakkolwiek w tych wyścigach uczestniczyło wielu gości zagranicznych, raz tylko „Złoty Kask”, tak bardzo cenna dla każdego startującego w tej imprezie zawodnika — nagroda, znalazła się w rekach obcych. W 1961 r. nagrodę zdobył doskonały kierowca NRD S. Alpermann, którego zobaczymy w niedzielę na torze trawiastym, wraz z licznym zespołem jego kolegów m. in. „pozeraczem kilometrów” — I. Maibohnem na czele.

Rekord wśród zdobywców „Złotego Kasku” dzieli niezapamiętany Jerzy Mieloch. W latach od 1948—1952 zdobył tę nagrodę pod rząd. Czy znajdzie się zawodnik, który zbliży się do tego rekordu. Dwukrotnie „Złoty Kask” zdobyli: J. Hennek (w latach 1959 i 1960) oraz J. Włodarczyk (1952 i 1957 r.).

W ostatnim roku triumfował R. Mankiewicz z Unii. Czy zdoła powtórzyć swój zeszłoroczny sukces?

Zawodnicy niemieccy będą w niedzielę atakowali już w biegu kwalifikacyjnych. Poza wyższymi klasami zgłosili dwóch zawodników na wyścigowych MZ 125 ccm, w tym celu by utrudnić Mankiewiczowi wypracowanie dobrej pozycji do biegu finałowego. Idzie więc Niemcom o wykręcenie w biegu kwalifikacyjnym najniższego czasu i utworzenia drogi dla Alpermannia czy też Maibohna w drodze po XXI „Złoty Kask”. (p)

Łuczniactwo

Dwa pierwsze miejsca Polaków

W wyniku dwudniowych strzałów (w drugim dniu rozegrano konkurencje na dystansach krótkich) w kategorii kobiet i mężczyzn pierwsze miejsce zajęli reprezentanci Polski. Ogółem startowało 24 łuczniczek. Uzyskały dobre wyniki, jednak nie pobiły żadnego rekordu.

Pierwsze miejsce z łuczniczek zajęła I. Sztydińska z Warszawy — 970 punktów przed E. Kaniaką Łódź — 959 pkt. i B. Król W-wa — 928 pkt. Najmłodsza zawodniczka E. Zalewska ze stolicy otrzymała wyróżnienie. Wespole mężczyzn zwyciężył L. Bulik W-wa — 963 punktów. Na dalszych miejscach znaleźli się B. Maczyński W-wa — 967 pkt., R. Borowik Gdańsk — 962 pkt., czwarte miejsce a pierwsze z gości zagranicznych wywalczył Francuz M. Georgi — 945 pkt. przed swym rodakiem R. Simonem — 935 pkt. Szóstą był Węgier J. Nagy — 933 pkt. Na miejscu jedenastym uplasował się najlepszy z Jugosłowian N. Storic — 853 pkt.

Nagrody wręczyli zwyciężcom zawodnikom prezes PZL J. Leśniewski, prezes okręgu poznańskiego R. Nawrot i wiceprezident okręgu WKFFIT mgr. Pawlarczyk. Przy dźwiękach hymnu narodowego, na znak zakończenia imprezy, ściągnięto flagę państwa wa z masztu.

Zasłużonym działaczom poznańskim w łucznictwie WKFFIT przyznał wyróżnienie: „Srebrnego dysku”, mianowicie: Cz. Ochockiemu, Gabrieli Nawrot, R. Nawrotowi, M. i B. Twardowskemu. (p)

Olimpia gości Górnika z Wałbrzycha

W niedzielę o godz. 18.30 na gołęcinie stadnie pierwsza jedenastka Olimpii zmierzy się w meczu o wejście do II ligi piłkarskiej z Górnikiem z Wałbrzycha. Olimpia zajmuje w swojej grupie drugie miejsce, za Pogonią z Prudnika, która ma o jeden punkt więcej od zespołu gołęcińskiego.

W sobotę odbędzie się dalszy ciąg rozgrywek o Puchar Polski na rok 1963/4 w piłce nożnej. W tym rozegranym zostanie 20 spotkań, nazajutrz — 26 pojedynków.

Do rozgrywek juniorów o Puchar Okręgu Poznańskiego PZPN wystąpią w sobotę: Admira — Unia Swarzędz, Olimpia Poznań — Polonia II P-n i Polonia I P-n — Warta P-n, a w niedzielę: Górnik Konin — Stal Ostrow, Victoria Jarocin — Sremski KS, Kolejkarz Czempiń — Rawicki KS oraz Polonia Piła — Sparta Oborniki. (x)

każdego

Pierwszy występ piłkarzy Górnika Zabrze w interlidze amerykańskiej zakończył się ich porażką z wicemistrzem Węgier Ujpestem 0:1 (0:0).

Piąty etap Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Tour de l'Avenir wygrał Belg Van Swevelt. Z Polaków najlepiej spisał się Kazimierz Gazda, który zajął 29 miejsce. Po pięciu etapach przodkownictwo utrzymał Francuz Zimerman. Z naszych reprezentantów nadal najlepszym jest Scibior, który dzieli obecnie 23 miejsce wraz z Włochem Fabbri i Wilds (NRF). (t)

Komunikaty

Treningi sekcji piłki nożnej KS Polonia odbywają się na boisku przy ul. Harcerskiej w następujących dniach: a) seniorzy we wtorki i czwartki w II grupach od godz. 17.30—20.30, b) juniorzy w środy i piątki — młodszy od godz. 17.30—19, starsi od godz. 19—20.30.

Nawa fala ataków na Neven du Monta

Wtorkowa audycja telewizyjna rozgłośni „Norddeutsche Rundfunk” zrealizowana przez Jurgena Nevena du Monta, zapoczątkowała — podobnie jak w maju jego relacja o polskim Wrocławiu — nową falę ataków przeciwko temu dziennikarzowi.

Jako pierwszy odezwał się związek przesiedleńców, który uznał za stosowne z naciśkiem zaprotęstować przeciwko tej audycji, którą zresztą określa jako „tendencyjną” i „fałszywą”.

Specjalny komunikat ogłosiła komisja przesiedleńców frakcji parlamentarnej CDU CSU w Bundestagu. Komisja ta, podobnie jak związek przesiedleńców, atakuje Jurgena Nevena du Monta, twierdząc, iż jego krytyczna relacja o organizacjach przesiedleńczych w Niemczech zachodnich jest fałszywa. (PAP)

Skup na półmetku

Jak nas poinformował Wydział Skupu Prezydium WRN, w pierwszym półroczu skupiono w województwie poznańskim 121 383 tony żywności (107,1 proc. planu). Rolnicy dostarczyli więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku wołowiny i bekoni, natomiast znacznie mniej trzody mięsnej, słoniny, cięt, owiec i koni. Plan dostaw obowiązkowych został również wykonany.

Niezbyt korzystnie przedstawia się skup mleka. Zaległości zimowe, mimo pomyślnej realizacji planów miesięcznych w kwietniu, maju i czerwcu, nie zostały nadrobione. Zamiast zaplanowanych 222 mln. litrów mleka dostarczono do zlewni tylko 218,6 mln. litrów. Skupiono też o 32 miliony jaj mniej niż przewidywał plan, a drobiu o ponad 100 t. mniej. Ze zbiorów 1962 roku rolnicy sprzedali państwu 339 450

ton ziarna. Dostarczyli też więcej ziemniaków, w wiosennej kampanii prawie 88 tys. ton zamiast zaplanowanych 78 tysięcy ton.

Obecnie trwają przygotowania do nowego sezonu: przede wszystkim magazynów do przyjęcia ziarna z tegorocznych zbiorów, przeprowadza się szkolenie personelu punktów skupu, ustala wymiary obowiązkowych dostaw. (emp)

Tow. STANISŁAWA MIŁOSTANA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

KOMITET POWIATOWY PZPR W ŚRODZIE

Przewodniczącemu Rady Państwa Aleksandrowi Zawadzkiemu, Ministrowi Obrony Narodowej Generałowi Marianowi Spychalskiemu, Komitetowi Wojewódzkiemu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, Komitetowi Powiatowemu PZPR w Środzie, a także wszystkim Komitetom Powiatowym PZPR województwa poznańskiego, Stronnictwu Politycznym, Organizacjom Młodzieżowym i Społecznym, Społeczeństwu powiatu średzkiego za udział w pogrzebie

STANISŁAWA MIŁOSTANA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składa

RODZINA

Pierwszy wiosenny etap naszej akcji „Witaminy dla rodziny” — mamy za sobą. W ciągu trzech miesięcy jej trwania opublikowaliśmy ponad 20 artykułów, dotyczących najistotniejszych (choć nie wszystkich) problemów zielonego rynku. Nie staraliśmy się znaleźć recepty, uniwersalnego balsamu kojącego jarzynowe trudności. Chodziło nam o wzbudzenie większego zainteresowania tymi sprawami, o zasygnalizowanie niektórych kwestii. Czy nam się to udało? Zapewne tak ale o ocenę zwróciliśmy się przed paroma dniami do przedstawicieli poznajskich władz terenowych i partyjnych, dyrektorów przedsiębiorstw handlowych oraz producentów warzyw, których zaprosiliśmy do naszej redakcji.

Podczas dyskusji doszło do ciekawej konfrontacji też akcji z poglądami gości. A poglądy te były bardzo rozmaite. Czy z wszystkimi mogliśmy się zgodzić? Nie. Zresztą sami dyskutanci — jako, że reprezentowali różne interesy —

różne mieli opinie o tych samych sprawach. Przedstawiciele państwowych gospodarstw rolnych np. nie podzielali zdania handlowców co do wysokości i „stabilności” marży handlowej.

Trudno z tym się nie zgodzić, podobnie jak i w kwestii przejęcia przez handel części ryzyka upraw, spoczywającego obecnie wyłącznie na producencie warzyw. Nie brak przecież faktów, iż w okresach dużego wysypu (podaży) zieleniny, instytucje trudniące się skupem stonia od wiek szych transakcji w obawie przed remanentami: wiadomo, towar ten szybko wędnie. Niby słusznie, choć mażna by tu mieć zastrzeżenie: nie ma handlu bez ryzyka, a większego obrotu nie można uzyskać bez dostatecznej podaży towaru. Dostateczna podaż — jak już nieraz mieliśmy okazję przekonać się w reporterskich prześladach sklepów z warzywami — powinna oznaczać obfitość zieleniny aż do późnych godzin popołudniowych. A tak niestety nie jest.

Sa jednak sytuacja, w której nawet najlepsza wola handlowców nie pomoże. Oto notule sie lata, gdy ogrodnicy masowo podejmują uprawę np. sałaty. Innych jarzyn brak, ale

sałaty jest aż za dużo. Tak wygląda w obecnym sezonie z ogórkami, z którymi być może będą kłopoty.

Zdecydowana większość naszych gości była zdania, że nie zbędne tu jest planowanie upraw, co najłatwiej uzyskać drogą kontraktacji. Posługując się tym instrumentem polityki rolnej można nie tylko regulować areal odpowiednich rodzajów warzyw, lecz także wpływać na czasokres dostaw, zapobiegać gromadzeniu towaru, a co najważniejsze uczynić warzywnictwo przedsięwzięciem mniej ryzykownym. Umowa kontraktacyjna gwarantuje bowiem wytwórcy nie tylko odbiór towaru ale także pewną minimalną (w przypadku nadmiernej podaży) cenę. Kontraktacja powinna mieć charakter wieloletni, gdyż dopiero to pozwoli, szczerze mówiąc, na poważnym producentom jak PGR i spółdzielnie produkcyjne, na sumienne inwestowanie i doskonalenie produkcji.

Jakkolwiek zdarzają się tygodnie — czy miesiące — nadprodukcji jarzynowej nie oznacza to, że jest ich pod dostatkiem. Konsumpcja marchewki, szpinaku, seleru czy porwy, podobnie jak i owoców — jest stanowczo za niska. A więc

najbliższe lata powinna cechować intensyfikacja produkcji warzywniczej oraz propagandą: kulinarne szkolenie powszechne — wszechstronne stosowania zielonych witamin w domowych i gastronomicznych jadłospisach.

Więcej warzyw, zdaniem naszych gości można (i powinno się) osiągnąć nie tyle przez rozszerzenie arealu upraw, ile przez wzrost plonów obecnych ogrodów. Doceniając zieloną masę, dostarczaną przez drobne gospodarstwa ogrodnicze (obecnie zaspokajają one około 80 proc. całego zapotrzebowania m. Poznania) trzeba pamiętać, że radykalne zmiany można uzyskać drogą zaangażowania w produkcję — państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych, czy kółek rolniczych. Wielkoobszarowa produkcja warzyw, szczególnie w rejonie poznajskim jest możliwa (mowa o jej opłacalności) tylko przy zastosowaniu mechanicznych narzędzi rolniczych, przy zastąpieniu ludzi — maszynami.

Dyskutanci starali się także odpowiedzieć na postawione im pytanie: kto powinien sprzedawać warzywa? Znowu prawie jednomyślnie opiniowano, że to nie jest czynnością odpowiednią dla ogrodnika. Obecność jego na rynku jest zbędna. Oczywiście, wówczas, gdy handel uspołeczniony da sobie radę z całą podażą zieleniny. Na razie nie jest do tego zdolny z przyczyn kilku. A więc brak mu odpowiedniego zaplecza w postaci magazynów i chłodni, brak „zieleniaka”, licznego taboru transportowego itp.

Zagadnieniom tym poświęcona była ostatnia Sesja Rady Narodowej m. Poznania. Uchwala, jaką podjęli radni zawiera wiele cennych postanowień, które pozwalają sądzić, że w tej dziedzinie zaopatrzenie znacznie się poprawia.

Pierwszy etap naszej akcji „Witaminy dla rodziny”, ani też nasze spotkanie w redakcji — nie wyczerpały wszystkich istotnych kwestii. Wiele problemów, łączących się ze skupem letnim i jesiennym, ze skupem owoców i ich zimowym magazynowaniem, z przetwórstwem owoców i warzyw. Do tych spraw wrócimy. Akcja „Witaminy dla rodziny” nadal trwa.

Z. M.

— Dowódcy czołgów do mnie...

Wśród żołnierzy-studentów

Stali wyprostowani w równych jak mur szeregiach, w stalowych kaskach, z „peemami”, przewieszonymi na piersiach. Wielki plac apelowy załęgła głęboka cisza. Około 250 żołnierzy-studentów drugiego roku Politechniki Poznańskiej, zgromadzonych na obozie szkoleniowym złożyli za chwilę przy sięganiu wierności ojczyźnie i dokona zaślubin z wielką rodziną żołnierską.

Przygotowali się do tej chwili, jak mogli najlepiej.

*

— Baczność! Załogi do czołgów biegiem marsz!

— Uwaga, Burza! Uwaga, Burza! Dozór nr 1, na wprost działu przeciwpancerne, tyśiąć, ośmiokrotny z miejsca ognia!

— Tu Brzoza 1, tu Brzoza 1! Widzę działu przeciwpancerne. Ośmiokrotny ładuj! Ośmiokrotny gotów! Wystrzał!

— Tu Brzoza 2 — cel z prawej, ośmiokrotny ładuj...

Czołgowe „kaemy” biją raz po raz w tarcze strzeleckie, ustawione, na pobliskiej skarpie. Pryśka szyta pociskami ziemia. W tarczach, oglądanych przez lornetkę, widać coraz więcej otworów.

— Uwaga, Burza! Przerwać ogień! Załogi do mnie! Sprawdzić skuteczność ognia, pozaklejać otwory w tarczach!

I znów powtarzają się słowa komendy, meldunki załóg czołgowych, a las niesie echa wystrzałów. Płynnie godzina jedna, druga. Każda czynność, każdy ruch, formuła rozkazu i meldunku — powtarzane są wielokrotnie aż wejdą w nawyk, staną się automatyczne.

*

Kolumna pojazdów posuwa się przez zorane gasienicami, pełne wybojów lesne bezdroża. Tu i ówdzie leżą wywrócone z korzeniami pnie sosen, zahaczonych przypadkiem przez pancerze. Płyną minuty, kwadranse. Wreszcie komenda: uwaga, Huragan! Zatrzymać się!

— Tu Wrona 1, 2, 3 — melduj się poszczególne wozy.

Major zmierzyl wzrokiem u nieruchomą kolumnę. Coś mu się widocznie nie spodobało, bo rzucił komendę: — dowódcy czołgów do mnie!

— Jakie są obowiązki dowódcy załogi czołgu po komendzie „zatrzymać się” — pada pytanie.

— Sprawdzenie stanu technicznego wozu i meldowanie dowódcy o ewentualnych usterekach.

— To później. Natomiast pierwszą czynnością jest sprawdzenie i utrzymanie dyscypliny marszu. W rozkazie

było wyraźnie powiedziane: odległość wozów 50 m. W takich samych odległościach należało się zatrzymać po prawej stronie drogi. Spójrzcie, jak wygląda wasza dyscyplina marszu!

Szereg prostych na pozór pytań, a przecież w każdym z nich kryje się jakaś pułapka, możliwość pomyłki.

Wreszcie komenda — ruszamy dalej. Piuton kontynuuje swój lesny marsz.

Aż oto zaczyna dziać się coś niezwykłego. Z pobliskiego zagajnika wylatują w kierunku naszych czołgów eksplodujące petardy. Rozlega się trzask broni maszynowej. Wpadliśmy w zasadzkę.

— Uwaga, Huragan, Uwaga, Huragan! — brzmia słowa komendy. — Zasadzka ogniowa na wprost. Pozycja do ataku z prawej. Zniszczyć przeszkodę!

Czołgi wykonują określony rozkazem manewr. W tym momencie u jednego z wozów pękła gasienica. Uszkodzony pojazd traci zdolność manewrowania. Załogę oczekuje ciężka, nie przewidziana w dzisiejszym programie zajęć praca. Trzeba założyć gasienicę na koła pojazdu.

Ale jak podnieść przeszło to nowy ciężar? Trzeba przypomniać sobie teoretyczne zajęcia na ten temat. Co tam zresztą teoria, gdy każde ogniwo stanowi ciężar niemal ponad siły. Pot zalewa twarz, opadają słabnące ręce.

*

Szczególna aktywność w szkoleniu bojowym, pracy kulturalnej i społeczno-politycznej wykazywała grupa Wydziału Budowy Maszyn. Z okazji przysięgi — pięciu członków Koła Młodzieży Wojskowej, organizacji obejmującej ZMS i ZMW, przyjętych zostało w szeregi kandydatów PZPR. Na zaszczytne wyróżnienie zasłużyli sobie szeregowcy: Janusz Pezda, Jerzy Dolata, Krzysztof Wróbel oraz bracia Lech i Jan Grześkowiacy, których ojciec zaproszony został jako gość honorowy na trybunę.

„Przysięgam narodowi polskiemu (...) strzec niezłomnie niepodległości i granic Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” — niosły się echem słowa rot przysięgi żołnierskiej, składanej na ręce gen. brygady Zbigniewa Zieleniewskiego, w obecności członka KC PZPR i sekretarza KW w Zielonej Górze Tadeusza Wieczorka, członków Senatu Politechniki Poznańskiej z rektorem prof. Zbigniewem Jaskim na czele, sekretarza KM PZPR Aleksandra Anholcera i innych osób.

W głębokim skupieniu słuchają młodzi żołnierze krótkiego przemówienia generała o pięknych tradycjach oręża polskiego — żołnierzach spod Lenino, Narwiku i Kołobrzegu, obrońcach Warszawy i zwycięzcach z Berlina. Pamiętając — mówił generał — że wilcze prawa imperializmu liczą się tylko z siłą. Dlatego nie szczędźcie trudu, aby broń wyprodukowana przez waszych ojców i braci, znalazła się w mistrzowskich rękach, gotowa zawsze do obrony całości granic ojczyzny i pokojowej pracy narodu.

Po przysiędze defilada, wspólny z przybyłymi gośćmi obiad żołnierski i pierwsza przepustka.

*

Czas na zgrupowaniu mija szybko, a zajęcia mają często posmak potu i wielkiej przygody. We wrześniu dalszy ciąg szkolenia już w murach macierzystej uczelni.

FELIKS BIŁOS

OLECH MACIEJEWSKI Pisłtek przed wojną

Ciano zaś ma powody przypuszczać, iż agresja przeciwko Polsce nastąpić może już lada godzinę i że Berlin będzie domagał się automatycznego udziału w niej Włoch. Zaniepokoili go zwłaszcza telefoniczna rozmowa, jaką przeprowadził z nimi poprzedniej nocy Ribbentrop. Niemiec zawiadamiał go „na polecenie fuchera”, że z powodu „polskich prowokacji” sytuację należy oceniać jako „krytyczną”; kiedy jednak Ciano sugerował spotkanie obu ministrów, by omówić sytuację, Ribbentrop zbyt nie sugestywnie wymijającymi ogólnikami.

Gdyby jeszcze Mussolini był człowiekiem stanowczym i posiadał własne ustalone zdanie! Ale duce*) ulegał łatwo nastrojom chwili. Kiedy rano 25 sierpnia przeczytał doniesienia agencji niemieckich o „polskich prowokacjach” i o zaostrzeniu stosunków pomiędzy Niemcami a Polską, wpadł w „skrajnie wojowniczy” nastrój. Dopiero po długich staraniach udało się Ciano przekonać teścia, że słuszne będzie wysłanie do Hitlera listu, w którym oświadczy, że Włochy chwilowo zadeklarują swą nieinterwencję. Zadowolony z takiego obrotu sprawy Ciano zdążył powrócić do swego ministerstwa i przekazać dla ambasadora w Berlinie wiadomość, że zostanie na jego ręce przekazany osobisty list duce do kanclerza (tę właśnie wiadomość przyniósł pechowy Altolico Hitlerowi). Ale wystarczył kwadrans czasu, by Mussolini zmienił zdanie. Zawezwany ponownie zięć dowiedział się, że on, duce, obawia się nade wszystko dyfemii w oczach Hitlera; dlatego też życzy sobie bezwzględnie przystąpienia Włoch do wojny. Ciano uznał dalszą walkę za bezcelową. Podał się...

Tym bardziej jednak nie chce dopuścić do zbyt pochopnej wiązającej od razu Włochy, odpowiedź Mussoliniego na awizowany przez Mackensena list Hitlera. Ustalając termin wizyty ambasadora niemieckiego u duce dopiero na godzinę 15.20, zapowiada że chce być przy tym. O wpół do trzeciej opuszcza gmach ministerstwa.

Kiedy w parę minut później dzwoni Ribbentrop, Ciano już jedzie ulicami Rzymu. Dlatego właśnie jest nieuchwytny. Za to, kiedy o 15.20 przekracza po raz trzeci tego dnia

*) Wódz.

próg ogromnego gabinetu teścia — tym razem z Mackensenem — ma już plan działania. Ambasador przekazuje list Hitlera. Mussolini znający język niemiecki zaznajania się najpierw powierzchownie z jego treścią. Potem zdanie po zdaniu czyta głośno Mackenseniowi, tłumacząc zarazem Ciano na język włoski. Kiedy dochodzi do zdań zawierających oskarżenia Polski o prowokacje, mordy, awantury, rozsierdza się. Ciano, który doskonale wie, że i jego teść rozpoczął w 1934 roku wojnę przeciwko Abisynii, wykorzystując podobne również kłamliwe doniesienia prasowe o incydentach granicznych, jest zdziwiony tak naiwną argumentacją Hitlera i łatwowiernością starego praktyka Mussoliniego. (Wieczorem zapisze w swym dzienniku: „Jak mało jednak fantazji przejawiają ludzie planujący napad!”).

Ale zbyt katagoryczne — mimo dyplomatycznej formy — żądanie Hitlera, by Włochy wzięły udział w wojnie przeciwko Polsce, studzi zapalczywość pyszałkowanego Mussoliniego. Wykorzystuje to Ciano. Zaledwie Mackensen opuszcza gabinet, przedstawia teściowi swój plan. Proponuje uzależnić uczestnictwo Włoch w tej wojnie od warunków, które dla Niemiec będą nie do zrealizowania. Mussolini powinien odpisać Hitlerowi: ponieważ zgodnie z ustalonymi uprzednio przez obie strony planami, wojna na rozprawę „Osi” z Francją i Wielką Brytanią była przewidziana dopiero na lata 1942/1943, Włochy nie są gotowe do wojny. Nie posiadają jeszcze rozbudowanej dostatecznej gospodarki; szczególnie zaś nie dysponują niezbędną ilością broni i rezerwami surowców strategicznych. Mimo to jednak gotowe są stanąć na tyłach u boku sojusznika, o ile Niemcy dostarczą wszystkich brakujących materiałów wojennych.

Mussolini jest zachwycony. Takie sformułowanie pomoże mu wymanewrować się z wojennej pułapki, nie narażając się jednocześnie na pogardę ze strony Niemców. Wyrażając zgodę na projekt zięcia, uśmiecha się. Rozochociony natychmiast przystępuje do ustalenia listy żądań. A więc chrom, mangan, ropa naftowa, obrabiarki itd. itd. Wszystko — z wyjątkiem drzewa — w ilościach przekraczających w niektórych przypadkach wielokrotnie aktualny stan rezerw Trzeciej Rzeszy. Kiedy kończą, Ciano zauważa żartobliwie: „Widok tej listy usmierzyłby nawet byka, gdyby rzecz jasna, umiał czytać”. To mówiąc wychodzi, by osobiście przekazać Altolico tak oczekiwany w Berlinie telegram.

Jest już godzina 17. Do wyznaczonego na 4.30 rano ataku na Polskę pozostało zaledwie jedenaście i pół godziny.

(Ciao dalszy nastąpi)

(6)

LIPIEC 5 piątek	Antoniego, Filomeny Słońce: 4.37—21.16
-----------------------	--

TEATRY

OPERA — g. 19 — „Aida” (koniec ok. g. 22), POLSKI — nieczynny, NOWY — g. 20 — „Klub Kawalerów” (koniec ok. g. 22), OPERETKA — g. 19 — „Sinobrody” (koniec ok. g. 22), MARCINEK — g. 11 — Teatr Pietruszki” (koniec ok. g. 12.30).

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.20, 18.20.15 — „Rozwód po włosku” — (włoski, 18 l.), ASTRA (Kino Letnie) ul. Wyspiańskiego — g. 21.15 „Serce i szpada” (franc.-włoski, 12 lat), BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Najlepszy z wrogów” (ang., 16 l.), CZERNASTKA — nieczynny, GONG — nieczynny, GRUNWALD (Wojkowe) — g. 17.30, 20 — „Strach przyboczna” (jap., 16 l.), GWIAZDA KINO DOBRYCH FILMOW — g. 10, 12.30 — „Diabeł morski” (radz., 12 l.), g. 15, 19 — „Wojna i pokój” (USA, 12 l.), HUTNIK — g. 19 — „Zerwany most” (pol., 14 l.), KOSMOS — g. 19.30 — „Prawda” — (franc., 18 l.), MALTA — g. 17, 19.30 — „Miejsce na górze” (ang., 18 l.), OLIMPIA — g. 10, 12.30 — „Złamana strzała” (USA, 12 l.), g. 15, 17.30, 20 — „Strachy zamku Spesart” (ang., 16 l.), OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „Tysiąc oczu doktora Mabuse” (NRF, 16 lat), PRZYJAZŃ — g. 15.30, 18, 20.15 — „Szkoła miłości” (CSRS, 14 l.), RIALTO — g. 15.30, 18, 20.15 — „Smar kula” (pol., 16 l.), SCALA — g. 15.30, 19 — „W 80 dni dookoła świata” (USA, 12 l.), TĘCZA — g. 16, 18, 20 — „Fatima” (radz., 16 l.), WARTA — godz. 15, 17.30, 20 — „Guendalina” (włoski, 18 lat), WILDA — g. 15, 17.30, 20 — „Synowie i kochankowie” (ang., 16 l.), WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Być albo nie być” (USA, 16 l.), WRZOS (Lubon) — nieczynny, WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 — „Uprowadzenie” (włoski, 16 l.), ZNIECZ (Zabikowo) — g. 20 — „Wieczór kawalerski” (USA, 18 l.), KINO LETNIE WYPOCZYNEK — Al. Przybyszewskiego — g. 21.15 „Czerwone berety” (pol., 16 l.).

RADIO

WARSZAWA I: 7.45 — Muzyka; 8.30 — Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej; 8.50 — „Z mojej teki”; 9 — Koncert muz. filmowej; 9.30 — Pol. muz. ludowa; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Rad. słowniczek muz.; 10.20 — Antoni Wranicki; 11 — „Klub 60-ci”; 12.15 — Utwory na gitarę; 12.45 — „Swojskie melodie”; 13 — Koncert popularny dla wczasowiczów; 14 „Most” — fragm. pow. Juri Muchy; 14.30 — Mel. rozr.; 15.10 — Z cyklu: „Das Wohltemperierte Klavier” Jana Sebastian Bacha Preludium i Fuga nr 3 Cis-dur; 15.15 — Mel. Wiednia i Paryża; 15.45 — Koncert Chóru a cappella PR; 16.05 — Mel. rozr.; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. aktualny; 17.15 — Kultura pili nie poszukiwana, 17.45 — „Z twórczości współczesnych kompozytorów”; 18 — Redaktor Eryk Boncza w Radiowej Encyklopedii Aktualności 18.30 — Muzyka rozr.; 18.35 „Pięć minut o wychowaniu”; 19 Koncert muz. popularnej Orkiestry PR; 19.30 — Pol. mel. i piosenki; 20.26 — Sport; 20.30 — Spiewa „Mazowsze”; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21.10 — Notatnik kulturalny; 21.10 — „Rozmowy o wychowaniu”; 21.20 — Trzy po trzy;

Z Kuweytu po swarzędzkie meble

Rzemieślnicza „kopalnia” dewiz

Przed kilkunastu miesiącami jeden z sejków Kuweytu przyjechał do Swarzędza. Zainteresował się wyrobami swarzędzkich mistrzów i chciał zamówić większą partię ich mebli do swoich apartamentów. Szejik wpadł w zachwyt na widok pięknych swarzędzkich eksponatów.

— To kupuję, to kupuję — wymieniał co chwile. — Tych kompletów chciałbym kilka...

Duże zainteresowanie budzą również za granicą oryginalne kapy żakardowe, szczególnie z warsztatów Stanisława Kamińskiego z Poznania, Z. Wojciechowskiego z Pniew i Sabiny Serwatki z Kłodawy. W tej chwili realizują oni zamówienia dla krajów demokracji ludowej, głównie do Czechosłowacji.

Wspomniani rzemieślnicy są jednym z wielu wysyłających swe wyroby za granicę. W ubiegłym roku nasi

poznafscy i wielkopolscy rzemieślnicy wyeksportowali rozmaite wyroby wartości 44,5 mln. zł. Zajmują pod tym względem drugie miejsce w kraju, po woj. warszawskim.

Przedmiotem eksportu są wyroby metalowe, odzieżowe, drewniane, kaletnicze, galanterijne, skórzan, z tworzyw sztucznych, akcesoria do samochodów, kapy żakardowe itp. Odbiorcami tych towarów są m. in.: Związek Radziecki, Anglia, kraje skandynawskie, Austria i NRF. Rzemieślnicy mogliby znacznie rozszerzyć zbytych swoich wyrobów do innych krajów, gdyby nie „rudności” w realizacji zamówień.

Odbiorcy domagają się zacytować dostaw w krótkim terminie. Tymczasem rzemieślnicy nie zawsze dysponują odpowiednią ilością surowców o należytej jakości. Starają się o nie mogą zazwyczaj dopiero z chwilą uzyskania zamówień i wówczas — zamiast pracować — tracą sporo czasu na poszukiwania, nie dotrzymują terminów i... płać kary konwencjonalne. Inicjatywę warsztatów hamuje także brak wzorów i potrzebnego obrzędowania. Wydało się, że Centrala Handlu Zagranicznego „Prodimex” — instytucja powołana do zbywania wyro-

bów rzemieślniczych, nie wykazuje dostatecznej inicjatywy, działa zbyt ociężale.

Wnioski nasuwają się same. Wydało się, że zarówno „Prodimex”, jak też rady narodowe, a szczególnie wydziały przemysłu, powinny bardziej zaopiekować się warsztatami rzemieślniczymi, produkującymi na eksport. Chodziłby o stworzenie możliwości najdogodniejszych warunków, by wywóz mógł przysparzać krajowi więcej dewiz, a także rozstrząsać na cały świat wyroby naszego rzemiosła. (L)

Komunikat MO

Komenda MO prowadzi dochodzenie o dokonywanie oszustw przez Władysława PTASZYŃSKIEGO — zam. w Poznaniu, ul. Akacjowa i Wiesławę Piotr, zam. Poznań, ul. Libelta. Oszustwo polegało na tym, że PTASZYŃSKI podawał się za funkcjonariusza MO i wydłubał od obywateli różne sumy pieniężne. Obiecywał on za te pieniądze załatwić sprawy przydziału mieszkań, przyspieszenia przeprowadzenia eksmisji w domkach jednorodzinnych oraz uwolnienia osób przebywających w więzieniu. Do pomocy w dokonywaniu tych oszustw wymieniony angażował Wiesławę Piotr. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicy MO Poznań — Nowe Miasto, Rynek Śródceki 9, pokój 12, w godz. od 8 do 16.

Natomiast Komisariat Kolejowej MO w Poznaniu prowadzi dochodzenie przeciwko Kazimierzowi SZCZUREK o dokonywanie oszustw polegających na wydłużaniu od osób różnych sum pieniężnych, obiecując za to załatwienie spraw przydziału mieszkań. Przy transakcjach informował, że jest pracownikiem spółdzielni mieszkaniowej. Osoby poszkodowane proszone są o zgłoszenie się w Komisariacie Kolejowej MO, Poznań-Główny, ul. Zachodnia 15, w godz. od 9 do 14.

Wycieczka z Gruzji

W obecnym okresie wiele można spoikać w naszym mieście wycieczek, przybywających z różnych stron kraju, a także z zagranicy. Ostatnio np. bawiła w Poznaniu grupa młodych inżynierów, członków Komsomolu z Gruzjińskiej SRR.

Zapoznali się oni między innymi z poznanskimi zabytkami, nowymi osiedlami, odwiedziła Arsenal. Na zdjęciu goście oglądają ekspozycję tegorocznego „Salonu Wiosennego”.

Opiekunowie — potrzebujących

Rolę łącznika pomiędzy Referatem Opieki Społecznej a najbardziej potrzebującymi pomocy na Jeżycach spełniają opiekunowie społeczni. 50 osób, z własnej woli, zobowiązało się zabiegać o poprawę warunków bytowych tych wszystkich, którzy z różnych przyczyn nie mogą tego uczynić sami. Najwięcej tej pomocy potrzebują ludzie starzy, często samotni oraz chorzy.

Opiekunowie społeczni tej dzielnicy docierają także tam, gdzie dzieje się krzywda, lub brak jest ze strony często nawet najbliższych osób przyjaznych uczuć wobec zniedołężniałych starców.

Na ostatniej naradzie w Prezydium DRN Jeżyc z opiekunami okazało się, że spora część ludzi starych nie zgłasza się do Referatu o pomoc. Często nie wiedzą oni, że można w nagłych przypadkach otrzymać pomoc materialną lub inną. Dlatego też postanowiono na wspomnianej naradzie umieścić tabliczkę z nazwiskami opiekunów w miejscach ich zamieszkania. Ponadto jeżycy opiekunowie wysunęli projekt, by umożliwić niektórym podopiecznym korzystanie z codziennych obiadów w Barach Mlecznych. Ta sprawa zajął się Referat i chyba w najbliższym czasie będzie można kilkadziesiąt osób skierować na obiady do Barów. Wprawdzie i obecnie około 1000 podopiecznych korzysta miesięcznie z obiadów w stołówkach, jednak zdaniem opiekunów w Barach Mlecznych posiłki będą bardziej urozmaicone.

Stałą opieką objętych jest na Jeżycach ponad 80 osób. Ponadto Referat Opieki Społecznej udziela pomocy doradczej oraz tzw. docelowych (na przeprowadzenie koniecznego remontu, zakup odzieży itp.) W tym roku na ten cel przeznaczono 1400 tys. zł., gdy tymczasem w zeszłym roku wydano 1 mln. zł.

Na wspomnianej naradzie wiele słów uznania ze strony przedstawicieli Prezydium DRN Jeżyc padło pod adresem opiekunów. Dzięki właśnie ich bezinteresownej działalności zapobiega się przeciwko wyrzadzaniu krzywdy ludziom starszym. Wielu spośród opiekunów należy do grona rencistów. Wywiązują się oni z całą sumiennoscą.

ścią z przyjętymi na siebie obowiązkami. Rocznie przeprowadza każdy z nich od 200 do 300 wywiadów wśród podopiecznych. Do najbardziej aktywnych społecznie należą renciści: Marianna Bancka, Bolesław Hejnal i Maria Pażycka oraz Cecylia Górka. Wszyscy oni spełniają rolę opiekunów już od kilku lat. (a)

Zaniedbany ogródek „Arkadii”

Jest takie powiedzonko: „Mój dom świadczy o mnie”. Kierownictwo „Arkadii” przy pl. Wolności miało by kłopot, gdyby ktoś zajrzał do ogródka tej kawiarni i chciał wydać o niej opinie. Nie byłoby wcale zachwycony zielskiem rosnącym wokół tarasu. Barwnie, duże parasole i stoliki nakryte czystymi serwetkami rażą z zaśnieżeniem terenu.

A przecież niewielkim wysiłkiem można by uporządkować zaplecze „Arkadii”. (h)

W reportażym krócie

Stanął niedawno nowy dom mieszkalny przy ul. Galla. Jego wejście oznaczono numerami 2, 2a, 2b i 2c. Niestety, administracja budynku, znajdująca się przy ul. Dąbrowskiego 105, zapomniała umieścić na domu tabliczkę z nazwą ulicy. Rezultat — znajomi, odwiedzający zamieszkałych w bloku lokatorów, błądzą po okolicy, daremnie szukając adresu, pod który ich skierowano.

Wydało się nam, że umieszczenie wspomnianej tablicy nie będzie kosztowało zbyt wiele trudu. (c)

Pisaliśmy niedawno o wysepce-zawalidrozie u zbiegu ul. Kraszewskiego i Dąbrowskiego. Młodo nam przeto odnotować, że Zarząd Dróg i Mostów polecił odpowiedniemu przedsiębiorstwu likwidację wysepki. Jak wynika z nadesłanego nam pisma — do czasu ukazania się niniejszej notatki — wysepka powinna już zniknąć, ku zadowoleniu kierowców, którzy przejeżdżających tędy pojazdów. (e)

Opowiadamy

Józefa Kubiszewskiego: — Prosimy o przybycie do redakcji w godz. od 9—15, pok. 58. (1699)

H. Sz.: — W sprawie internatów radzimy się zgłosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego, Poznań, Al. Stalingradzka 18. (1576)

Stała Czytelniczka, M. D.: — Jak pielęgnować fikus — odpowie najlepiej kierownictwo „Palmiarni”. (1559)



Fot. — K. Przychodzik

SZKOŁA RZEMIOŁ BUDOWLANYCH Nr 1
POZNAŃ, ulica Różana 17 — tel. 10-36

przyjmuje

ZAPISY DO KLASY I NA ROK SZKOLNY 1963/64

na następujące kierunki:

a) budowlany w zawodzie: monter instalacji sanitarnych, murarza, malarza;

b) drzewny w zawodzie: stolarza.

K5358

†

Dnia 2 lipca 1963 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najukochańszy mąż, nasz troskliwy ojciec i najdroższy brat, sp.

Zenon Mrugała

dyplomowany mistrz ślusarsko-tokarski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm., o godzinie 17 na cmentarzu parafialnym w Poznaniu — Krzyżownikach, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążone

ŻONA Z DZIECI I RODZINA

397705

Dnia 2 lipca 1963 roku zmarł

Marian Filipowski

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Szamotułach

W Zmarłym Wojewódzki Zakład Wet. w Poznaniu stracił wybitnego lekarza wet. organizatora leczenia społecznego, współpracownika o wysokich zaletach charakteru.

WOJEWÓDZKI ZAKŁAD WETERYNARII

K5360

Praca

Pracownika do lekkich prac w galanterii metalowej najchętniej emeryta przyjmie firma Mars, Poznań, Głogowska 28.

Sprzedaż

Samochód „Wartburg” prawie nowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 396166.

Sprzedam samochód IFA 8. blaszany. Poznań, Jeżycka 15, garaż, od godz. 17. 390748

Sprzedam motocykl „Panonia de Lux” (stan idealny). Poznań — Solacz, ul. Mazowiecka 45 m. 4. 390866

Sprzedam samochód Wartburg typ 311. Rutkowski-go 10, garaż, od godz. 15. 390906

Maszynę damską i krawiecką Singera tanio sprzedam. Kraszewskiego 13 m. 7. 391072

Kilim 2 x 3 m. w dobrym stanie, sprzedam. Grodziska 115. 391096

Sprzedam spacerówkę gładką z budką i pokrowcem. Janickiego 6 m. 5. 391156

Nauka

Łacine, języki nowożytne wykłada profesor Maria Romington, Św. Józefa 3 m. 5. 391226

Uczę matematyki. Strzelecka 30 m. 10. Tel. 81-81 wewn. 316. 392656

Kupno

Kupię samochód Skoda furgon, typ 1200, w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 390899.

†

Dnia 3 lipca 1963 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., po długich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa żona, nasza ukochana matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 65, sp.

Maria Tamborska

z domu Mikołajczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 6 bm., o godzinie 13,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MAŻ, SYNOWIE, SYNOWA, WNUCZKA I RODZINA

Poznań, Szkolna 7. 397846

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam samochód osobowy Warszawa, w dobrym stanie. Poznań, Dąbrowskiego 153 m. 16. 391116

Sprzedam nowy motocykl WFM. Poznań, Albańska 94 (działki). 391166

Sprzedam nową cegłę 70.000 sztuk, w tym 10.000 szt. dziurawki. Telefon 429-31. 391266

Motocykl WFM sprzedam. Plac Kolegiacki 8 m. 2, godz. 16—17. 391296

Sprzedam cegłę z rozbiórki w Junikowie. Stefania Baner, Poznań, Szamarskiego 11 m. 11. 391316

Dachówczarkę z rozbiórki (karpiołkę) sprzedam. Umótkowo, Zielona 1. 391416

Sprzedam wóz konny 600 x 16 oraz wóz 750 x 20. Zgłoszenia: Dąbrowskiego 60 — Warsztat kowalski. 391476

LoKale

Samotne małżeństwo po studiach poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 390916.

Wielbłemu Duchowieństwu, Dyrekcji, Gronu Profesorów, Pracownikom Administracyjnym Studium Nauczycielskiego nr 2 w Poznaniu oraz Pracownikom Domu Studenta przy SN nr 2. Znajomym, Lokatorom oraz Krewnym za złożone wieńce i kwiaty, za wyrazy współczucia oraz udział w pogrzebie mojej matki, sp.

Pelagii Ostojkiej

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

SYN Z ŻONĄ I DZIEĆMI

396276

Komunikaty

WOJEWÓDZKA KOMISJA ROZDZIAŁU ROBOT BUDOWLANO-MONTAŻOWYCH DLA M. POZNAŃ

NIA I WOJEW. POZNAŃSKIEGO zawiadamia, że rejestracja zleceń na roboty inwestycyjne kontynuowane, kończone w latach 1964 i 1965 oraz na roboty remontowe przewidziane do realizacji w 1964 r. będzie przebiegała, zgodnie z Zarządzeniem nr 26, Przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów z dnia 14 czerwca 1963 r., do dnia 20 lipca 1963 r.

W celu sprawnego przeprowadzenia rejestracji WKRR PROSI O JAK NAJSZYBSZE ZGŁASZANIE ZAKRESU ROBOT, wg obowiązujących cykli, do właściwych przedsiębiorstw budowlano-montażowych.

Jednocześnie WKRR informuje, że roboty nowo rozpoczynane w latach 1964 i 1965 oraz kontynuowane a przewidziane do zakończenia po 1965 r. należy rejestrować bezpośrednio w Wojewódzkiej Komisji Rozdziału Robót w Poznaniu, ul. Stalingradzka 18, pokój 109 (II piętro), w terminie od dnia 21 września 1963 r. do dnia 12 października 1963 r. K5338

Nieruchomości

Nieruchomość 0,5 ha ogrodu, działkę 0,5 ha, Wągrowiec (Poznański), sprzedam. Oferty Szczecin, Biuro Ogłoszeń, plac Hoidu Pruskiego 8 nr 481. K5334

Parcelę uzbrojoną z prawem budowy domu dwurodzinnego przy tramwaju zamienię na domek jednorodzinny i dopłace. Poznań, Kolska 22 m. 4, pośrednicy wykluczeni. 390716

Sprzedam willę dwurodzinną komfortową, 8 pokoi, c. o., duży ogród owocowy, całość lub połowę. Po kupnie cała wolna. Telefon 634-49. 390876

Spiesznie sprzedam gospodarstwo 4 ha z zabudowaniem, zelektryfikowane, ob. Agnieszka Dołata, miejsc. Koźmin, powiat Szamotuły, blisko stacji kolejowej. 391776

Zguby

Zgubiono kartę rejestracyjną nr 94-77. Michałki, Turniowa 21. 394136

Zgubiono teczkę brązową z dokumentami do pracy magisterskiej. Zwrot za wynagrodzeniem. Mickiewicza 22 m. 12b, tel. 450-55. 397966